

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 10 stron.

Dziś dodatek „szachy”.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 203551.

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14

Telefon 10-99.

Katowice.

Telefon 303.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doreczeniem
— do domu przez pocztę.

Utrudnianie przedstawień polskich w Opolskiem powodem skargi Związku Polaków.

Opole, 18. 10. (Pat.) W tych dniach Związek Polaków w Opolu wniósł do Komisji Mieszanej skargę z powodu u-

trudnień w urządzaniu przedstawień polskich na Śląsku Opolskim. Idzie tu o go-

przeznaczone dla zaspokajania potrzeb kulturalnych mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim.

Z wycieczki polskich sfer gospodarczych w Bułgarii.

Sofia, 18. 10. PAT. Gubernator Banku Rolnego wydał bankiet pożegnania na cześć wycieczki polskich sfer gospodarczych. W czasie bankietu przemawiał premier Ljapczew, któremu odpowiadał poseł Wiślicki i dyr. Turski. Po bankiecie wycieczka odjechała do Płowdiw, gdzie powitał ją przedstawiciel władz oraz miejscowej izby handlowej. Wycieczka zwiedziła plantacje tytoniowe oraz odbyła konferencję w izbie handlowej, poczem odjechała do Warny.

Ambasador Chtapowski u Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 18. 10. AW. Ambasador polski w Paryżu p. Chtapowski zabawił w Warszawie do piątku. W piątek dnia 19. hm. uda się ambasador Chtapowski z powrotem do Paryża. Nie jest wykluczone, że marsz. Piłsudski przyjmie p. Chtapowskiego na sołecjalum posłuchaniu.

Prezes B. p. u P. Prezydenta.

Warszawa, 18. 10. PAT. Pan Prezydent Rzpldej przyjął na audjencji prezesa Banku Polskiego dra Wróblewskiego.

Postuchania u Min. Prystora.

Warszawa, 18. 10. AW. Minister pracy i opieki społecznej rik Prystor przyjął delegację robotników przyniesli metalurgicznego, która przedstawiła mu swe postulaty. Następnie przyjęty został na dłuższym posłuchaniu rektor bursy z Krakowa ks dr Kuznowicz. Przed końcem urzędowania odbył p. minister konferencję z adwokatem Stefanem Piłsudskim.

Wręczenie chorągwi.

Warszawa, 18. 10. AW. W sobotę, dnia 19. hm. odchodzi się w Warszawie uroczyste wręczenie chorągwi szkólnej podchorążych inżynierii. Chorągiew, którą ufundowała Stowarzyszenie techników polskich, wręczy p. Prezydent Rzplnej na uroczystym nabożeństwie i przysiędze na Placu Marszałka Piłsudskiego.

Powrót z urlopu p. Dewey'a.

Warszawa, 18. 10. (tel. wł.) Dnia 23. hm. powraca do Warszawy po dłuższym urlopie doradca Rządu polskiego p. Dewey który natychmiast po swym powrocie obejmie urzędowanie.

Stan bezrobocia.

Warszawa, 18. 10. (tel. wł.) W ubiegłym tygodniu ogólna ilość bezrobotnych wynosiła — 85.081 osób, w tem kobiet 25.753.

Kaprysy Kiepry wywołał wrzenie w Operze Warszawskiej.

Warszawa, 18. 10. Za kulismani opery znowu powód do wrzenia. Wkrótce rozpoczyna się występ gościnne Kiepry, który skorzystał z prawa wyłączenia, przyszłościowo artystom o światowej sławie i zapowiedział, że śpiewać będzie — po włosku. Jest to oczywiście jego prawo, choć zdawało się, że Polak w Polsce powinien się poddać do moralnego obowiązku śpiewania po polsku, zwłaszcza w „Tosce” i „Rigoletto”, które kiedyś już śpiewał na warszawskiej scenie w języku polskim. Stało się inaczej. Zapowiedział ta wywołała wielkie wrzenie wśród zespołu artystycznego opery, który z powodu kaprysu znakomitego występowca musi się „przeuczać” wielu fragmentów wokalnych z polskiego na włoski. Wrzenie za kulismani opery podobno doprowadzić ma nawet do strajku.

Znamienna kłeska socjalistów austriackich.

Wiedeń, 18. 10. (Pat.) Wybory meżów zaufania w oddziałach wojska austriackiego dały następujący rezultat: chrześcijańsko-społeczny Wehrbund 256 mandatów, socjal-demokratyczny związek wojskowy 25 mandatów i niemiecko-zawodowy związek żołnierski 5 mandatów.

Wykrycie bandy szpiegów niemieckich i oszustów poborowych w Toruniu i Mławie.

Torun, 18. 10. Zandarmerja wojskowa D. O. K. VIII w Toruniu oraz miejscowa policja wykryły szeroko rozgałęzioną na Pomorzu zgraję, trudniącą się od dłuższego czasu nielegalnym zwalnianiem poborowych, wyrabianiem pasz-

portów zagranicznych, przemycaniem obywateli polskich do Niemiec oraz szpiegostwem na rzecz ościennego mocarstwa. Na czele bandy stał sierżant sztabowy P. K. U. w Toruniu, Józef Trentak, który za pośrednictwem b. ofi-

cera armji niemieckiej Ernesta Lidkego, dentysty Alfonsa Schmidta, właściciela biura porad prawnych Jana Bauera i kierownika biura „Landbundu” w Toruniu Reinholda Bluma uwolnił za wysokim wynagrodzeniem cały szereg poborowych. W aferę te zamieszany jest jeden z urzędników starostwa w Mławie, który za sowitem wynagrodzeniem wydawał paszporty zagraniczne oraz przepuszczał graniczne poborowym, uciekającym z granic. Wielu poborowych Blum przewodził nielegalnie własnym samochodem do Gdańska, skąd udawali się oni do Niemiec. Blum oskarżony jest ponadto o przekupstwo urzędników. Wydając sute libacje dla urzędników urzędu skarbowego, oraz wydziału hipotecznego sądu grodzkiego, starał się on uzyskać przez nich dla członków „Landbundu” przychylnie załatwienie reklamacyj podatkowych oraz innych zalegających spraw hipotecznych. Wszyscy zamieszani w tę aferę zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu. Śledztwo prowadzi prokurator sądu okręgowego w Toruniu, p. Chodecki oraz prokurator przy szedzie wojskowym, pułk. Przywała.

Sir Erskine mianowany ambasadorem w Warszawie.

London, 18. 10. PAT. Król Jerzy zamianował posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego sir Erskine ambasadorem nad-

zwyczajnym i pełnomocnym do stolicy Pol-

Tajne narady klubu parlamentarnego BBWR.

Premjer Światalski o potrzebie naprawy ustroju.

Warszawa, 18. 10. (tel. wł.) Wczoraj przedpołudniem w gmachu sejmowym odbyło się plenarne posiedzenie klubu parlamentarnego B. B. W. R. przy licznyim udziale posłów i senatorów. Przewodniczył prezes poseł Sławek, który wygłosił obszerny referat polityczny. Ponadto przemawiali poseł Koc i senator Perzyński. Nad referatem rozwinęła się obszerna dyskusja, która obracała się w ramach spraw głównie regionalnych. Posiedzenie trwało blisko dwie godziny. — Przebieg merytoryczny posiedzenia zarówno jak i treści wygłoszonych referatów uznano za tajne i nie podano do publicznej wia-

domości. Popołudniu w gmachu prezydium Rady Ministrów p. Premjer Światalski podejmował posłów i senatorów klubu B. B. herbatka.

Warszawa, 18. 10. (tel. wł.) Na zebraniu BBWR, wygłosił p. Premjer Światalski przemówienie, w którym stwierdził, że po ustaleniu granic najważniejszym zagadnieniem jest wzniesienie niewzruszonego gmachu ustrojowego dopasowanego do treści życia naszego państwa. Naprawa konstytucji jest obecnie najpilniejszym zadaniem Rządu, który nie wątpi, że mimo stawianych mu trudności cel swój urzeczywistni.

Aresztowania wśród Niemców pomorskich i poznańskich.

Poznań, 18. 10. (tel. wł.) W ostatnich dniach dokonano w kilku miastach na Pomorzu i w Poznaniu aresztowań w kołach t. zw. harcerzy niemieckich. Aresztowano między innymi niejakiego Milke'go, przewodniczącego harcerzy Furhardta w Poznaniu, a w Bydgoszczy radcę szkolnego Heldecka. Zarządzono też liczne rewizje domowe, m. in. w mieszkaniu posta niemieckiego Graebe'go, po poprzednim przeszukaniu niemieckiego biura posłów sejmowych w Bydgoszczy. W biurach tych zajęto liczne do-

kumenty. Także w Toruniu dokonała policja w lokalach niemieckiego „Związku Rolniczego” rewizji, kierownika zaś poddano rewizji osobistej. Aresztowań powyższych i rewizji dokonano podobno na podstawie poszlak, nasuwających przypuszczenie co uprawianiu „wywiadu” na rzecz ościennego mocarstwa. — Prasa niemiecka oczywiście dziś już podnosi wielkie larum, jakkolwiek stan faktyczny przed ukończeniem śledztwa jest jej chyba niezany.

ko jednej z największych organizacyi kontrabandy alkoholu w całym kraju, aresztowano 32 osoby, w tej liczbie t. zw. króla kontrabandy, oraz skonfiskowano znaczne zapasy napojów wyskokowych. W zabudowaniu, położonym na wzgórzu w New Jersey, służącym za kwatery główna kontrabandyściów oraz za arsenał, znaleziono karabiny maszynowe i inna broń oraz znaczne zapasy amunicji. W podziemnych przejściach znaleziono wielkie zapasy wina i alkoholu. Na miejsce to narpowadził policję sygnał radiowy, wysłany ze stacji, znajdujących się w pobliżu kwatery. A przeznaczony dla statków kontrabandy, znajdujących się na pełnym morzu. Jak się okazało, organizacja rozporządzała sześciu parowcami, uzbrojonymi w małe działka i karabiny maszynowe.

Krach na giełdzie nowojorskiej.

Nowy Jork, 18. 10. Giełda nowojorska stała w dniu wczorajszym pod znakiem niebywałej paniki. Z powodu niezwykle licznych zleceń sprzedaży, wszystkie papiery bez wyjątku wykazały gwałtowny spadek, dochodzący z naczelnych akcjach do 15 punktów. Około 4 miliony zmienilo w ciągu tego dnia swych właścicieli. Straty na kursach akcji obliczają na 9 miliardów złotych.

Aresztowanie „króla przemytników”

Nowy Jork, 18. 10. (Pat.) Z precyzją dobrze przeprowadzonych manewrów wojskowych, agenci prohibicyjni przeprowadzili w środę wieczorem oblawę

rewizję równocześnie w 35 miejscach, zarówno w samym Nowym Jorku, jak i innych miejscowościach. W wyniku oblawy, która była skierowana przeciw-

W otwarte karty.

(Korespondencja własna.)

Warszawa, 15 października.

W formie uchwał rady naczelnej PPS, ogłosiła swój manifest bojowy. Jako cel stawia sobie PPS.: „likwidacja pomajowego systemu rządu, opartego w istocie o dyktaturę jednostki”. Jako środek zaś: „nietylko walkę parlamentarną. Oto co głosi punkt 3-ci uchwały: „Walka parlamentarna polskiej partii socjalistycznej przeciwko systemowi i reprezentującym go rządowi musi być najściślej zespolona z wszelkimi formami masowej pracy i walki klasy robotniczej, mas włościńskich i pracowniczych”.

W punkcie następnym uchwała rady naczelnej wzywa do możliwie szybkiego doprowadzenia do końca konsolidacji PPS. z siłami socjalistycznych partij i. zw. mniejszości narodowych.

W punkcie piątym uchwała raz jeszcze podkreśla, że „walka o demokrację w Polsce obrona praw społecznych i potrzeb gospodarczych ludu musi być oparta o mobilizację najszerzych mas ludności”.

Zaś w komentarzu do tych uchwał „Robotnik” zapowiadając, że „to wszystko (rządy pomajowe) trzeba zlikwidować”, raz jeszcze podkreśla: „mobilizacja mas dokola walki parlamentarnej w ściślejszym porozumieniu z innymi formami ruchu robotniczego jest najpilniejszym i najpilniejszym zadaniem naszej organizacji partyjnej”.

Spróbujmy więc włożyć realną życiową treść w te papierowe uchwały.

PPS. z pod znaku CKW. zapowiada w nich wyrównanie swych szeregów nie na linii polskiego interesu państwowego, ale na linii „konsolidacji sił” z partjami mniejszości narodowych.

Skonsolidowawszy tedy swe siły z „Bundem”, z partjami ukraińskimi nieowóżnaczenie głoszącymi separatyzm państwowy i z niemiecką partią socjalistyczną, która dotychczas nie zdeklarowała, że stoi na gruncie państwowości polskiej, — „wyrównawszy” w ten sposób swój front, PPS. zamierza uderzyć w to, co nazywa „systemem pomajowym”.

Zastrzeżenie „Robotnika”, że PPS. chce przeprowadzić walkę na gruncie parlamentarnym, jest tylko obłudnym frazesem, któremu przeczą uchwały Rady Naczelnej, mówiące, że „walka parlamentarna musi być najściślej zespolona z wszelkimi formami masowej pracy i walki klasy robotniczej, mas włościńskich i pracowniczych”.

Jakież to są „wszelkie formy masowej pracy i walki”?

Oczywiście wiele, demonstracje, strajki, walki uliczne. PPS. powtarza swe obłudne frazesy o „walce parlamentarnej” i równocześnie zapowiada z góry, że w ramach opozycji parlamentarnej utrzymać się nie myśli, że od razu zamierza ją przerzucić do fabryk, warsztatów, na ulice.

Celem walki tej ma być „likwidacja systemu pomajowego”.

Sama PPS. twierdzi, że system ten jest oparty „w istocie o dyktaturę jedrośki”, przeto jasne jest, że idzie jej o całkowite usunięcie udziału w rządach Marszałka Piłsudskiego.

Na miejsce systemu pomajowego ma zatrumfować „demokracja parlamentarna”, to znaczy w najlepszym wypadku jeszcze jedno wyzwanie rządów Witosa w gorszym pograzeniu kraju w długotrwałą anarchię bez rządu. Perspektywy środków, jakimi PPS. chce ugruntować „niepodległość Polski” a w niej socjalizm, są, przyznać należy, niezwykle piękne i pociągające — dla komunizmu moskiewskiego. Polska znajdzie w sobie dość sił zdrowych, by zakusom tym dać potężny i surowy odpór. Dobrze w

każdym razie stało się, że PPS. zagrała nareszcie w otwarte karty.

Observując te bufizyczne zapowiedzi z naszego odcinka śląskiego, dodać musimy, że ten „ostry” kurs pepesowski z sympatją wielką powitała arcykatolicka „Polonia” no i równie „praworządny” no i „narodowy” „Kurier Śląski”, uważający się zresztą za wielkiego wroga socjalistów.

Te objawy sympatii dla wywrótów zamierzeń P. P. S. ze strony Kor-

fantego i idących w ogonie jego inspiracji oberdruhów można sobie tłumaczyć dwojako: albo głupe zaślepienie antysamajowe u wspomnianych panów jest tak wielkie, że gotowi poprzeć skrajną lewicę, byleby się tylko „zemścić” na sanacji, albo też ów cały sukces propagandowy jest tylko huczkłem, puszczonym na wiatr, dla ulżenia sobie. Jakkolwiek jednak jest, jedno jest pewne, że wszelka próba „rozgrzywkii” przyniesie „gasnacemu światu” mocne cęgi, po których długo liść się będzie.

Wojska sowieckie maszerują w głąb Mandżurji i zagrażają Charbinowi?

Tokio, 18. 10. Z Mukdenu donoszą, że w związku z marszem wojsk sowieckich na Lahasus i krwawymi walkami o tę miejscowość, panuje w głównej kwatery marszałka Czang-Sue-Lianga w Kirin wielkie zaniepokojenie.

Akcja wojsk czerwonych nabiera coraz bardziej cech planowej ofensywy,

mającej na celu zajęcie Charbinu. Armia czerwona po krwawej bitwie zajęła wczoraj Hwacu, a przednie strażnice podchodzą już do Futling. Między Linkiang a Futing utworzył się regularny front, na którym zmagają się wszystkie rodzaje broni obu armij. Wojskowe samoloty sowieckie zdołały przedrzeć się przez li-

Powrót dywizjonu torpedowców polskich.

Warszawa, 18. 10. AW. Dnia 16. 10. godz. 8 rano dywizjon torpedowców polskich, w skład którego wchodzi torpedowce „Ślęzak”, „Podhalanin” i „Krwawik” pod dowództwem komandora por. Stankiewicza, opuścił Kopenhagę, gdzie bawił celom złożenia wizyty wywyższającemu dowództwu floty Dnia 18. 10. okręty polskie wpłyną do Gdyni. W chwili wjazdu dokona inspekcji i odbierze raport dowódcy wybrzeża morską komandora Urnuga.

Z końcem bieżącego miesiąca O. R. P. „Willa” udaje się w 14-tą podróż szkolną do Francji, gdzie zainicjuje do portu francuskiego Cherbourg. Dowodząc będzie „Willa” komandor Łatkiewicz. Bedzie to ostatnią podróż „Willa” tego roku.

Miedzynarodowy zjazd kolejowców

omówi w Warszawie europejski rozkład jazdy.

Warszawa, 18. 10. (tel. wł.) Dnia 21. 10. rozpoczyna się w Warszawie obrady europejskiej konferencji rozkładów jazdy, które zgromadza dwustu kilkadziesiąt delegatów kolej środkowej i wschodnio europejskiej oraz azjatyckiej. Dnia 18. 10. przybędą do Warszawy pierwsi delegaci zainteresowanych państw, którzy przed oficjal-

nem otwarciem konferencji ogólnie omówią rozkład jazdy Orient-Ekspresu oraz ekspresu simplońskiego. Większość delegatów zapowiedziała swój przyjazd wraz z rodzinami. Należy się przeto spodziewać dość licznych napływów do Polski gości zagranicznych, między którymi będą nawet i egzotyczni.

Centrolew szuka lidera.

Po Niedziałkowskim Witos — czy Rataj.

Warszawa, 18. 10. Akcja skupiania ześreduklubów lewicy i centrum tak zw. Centrolew rozpoczęła się w Warszawie wczoraj. Niedziałkowski, przywódca P. P. S. Po ostatnich, nieczystych natychmiastowych wyborach przywódce, szczególniej jeżeli chodzi o zamiary wcięcia w walkę polityczną osoby Prezydenta Rzeczypospolitej, akcja wzniosła i tu. Centrolew ostabla znacznie, pomimo groźnych uchwał opozycji i rezolucji P. P. S. i Wywołania. Na uwagę zasługują jeszcze jeden fakt nowych snobów taktycznych P. P. S., które polegała na tym, że nie wszystkie uchwały i rezolucje dwudniowych obrad Rady Naczelnej zostały ogłoszone i podane do publicznej wiadomości. Jak słychać, na Radzie Naczelnej P. P. S. omawiana była sprawa wywołania ewentualnie strajku generalnego, jako głównego ciągu (?) opozycji dla rządu. Zapasz miała również uchwała, nie ogłoszona, głosząca za wotum nieufności dla

rządu i przeciwko budżetowi. Obie te uchwały zatłoczone. Być może, że w związku z temi ostatnimi uchwałami Rady Naczelnej i wywołaniem lidera P. P. S. akcja kierownicza tworzenia Centrolewu wyszła z rąk P. P. S., inicjatorami tej kombinacji parlamentarnej. W ostatnich kilku dniach odbyły się mały zjazd polne narydu kilku postów klubów lewicowo-centrowych. Na tych posiedzeniach naradach w prywatnym mieszkaniu ledwego z postów, oświadczone jest podobno zdecydowanie przeciwko wysuwaniu na przywódcę Centrolewu członka P. P. S. Wybyła natomiast kandydatura Witosa (?). Nie znalazła ona jednak ponoc należytego poparcia, i wedle zapewnień stała się już nieaktualna. Podobno wobec swojej przegranej na terenie Centrolewu, P. P. S. wysuwa obecnie postać Rataja, b. marszałka Sejmu. W każdym razie stwierdził t. b. że o foteł prezesa Centrolewu toczą się namietne choć poufne dyskusje.

Przed konferencją morską.

Francja i Włochy za jedynie tylko luźnym porozumieniem.

London, 18. 10. AW. Zarówno opublikowana urzędowo nota włoska, jak i znana co do treści, choć jeszcze oficjalnie nie podana do wiadomości nota francuska, zawierające odpowiedzi na zaproszenie do wzięcia udziału w morskiej konferencji rozbrojeniowej w Londynie, nie wywołały w kołach londyńskich zadowolenia. Z treści oświadczeń obu rządów wynika bowiem, iż zarówno Francja jak i Italia będą zmierzały, aby na styczniowej konferencji zawarte zostało jedynie luźne porozumienie, któreby posłużyło za podstawę do kontynuowania dalszych prac już przez przygotowawczą komisję rozbrojeniową przy Lidze Narodów. Zdaniem obu tych państw, konferencja rozbrojeniowa winna dać jedynie wskazania i dyrektywy Lidze Narodów, a nie doprowadzić do zawarcia opracowanego już w szczegółach traktatu rozbrojeniowego. Tym dążeniom przeciwstawia się nietylko Stany Zjednoczone, ale również, mimo udziału w pracach Ligi Narodów, — Wielka Brytania, która uznaje takie rozstrzygnięcie za niezeczywane. „Morning Post” zwraca jeszcze uwagę, iż „zarówno Francja, jak i Włochy będą prosiły Rokokowania co do losów krażownikó i kontrtorpedowców, nigdy jednak nie zgodzą się na zniesienie a nawet na zmniejszenie liczby łodzi podwodnych.

„Echo de Paris”, w związku z przyjęciem przez Francję zaproszenia na konferencję

rozbrojeniową 5 mocarstw w Londynie, pisze, iż Francja poza wszelkimi innymi względami musi pamiętać o swojej zdolności obronnej, wobec floty niemieckiej z którą jednak należy się poważnie liczyć. Dziennik przypomina, iż traktat wersalski zezwala Niemcom na budowę ześredu 10.000 tonowych krażownikó, a przecież z powodu krażownikowi A wiele się mówiło o walorach technicznych niemieckich jednostek bojowych. „Echo de Paris” odpowiada się za ustaleniem jedynie ogólnego tonażu w cyfrach zaokrąglonych, natomiast decyzyje co do budowy i wielkości poszczególnych jednostek należy pozostawić poszczególnym państwom.

Grat Zeppelin nad Śląskiem Opolskim.

Bytom, 18. 10. PAT. Zgodnie z zapowiedzią przeleciał wczoraj sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin” nad Śląskiem Opolskim, zbliżając się kołojejski następujące miasta: Kluczbork, Opole, Wielkie Strzeliże, Pyskowice, Bytom, Zabrze, Gliwice i Racibórz. W Bytomiu zatrzymał się przez chwilę nad stadionem, gdzie były zgromadzone tłumy publiczności, do których przemówił prezydent miasta. Prasa niemiecka wyraża się z wielkiem uznaniem dla władz polskich, które dzięki szybkiej odprowie celnej i uśrednieniu dogodnej komunikacji tramwajowej umożliwiły publiczności ze Śląska polskiego przylądanie się sterowców.

Przed zmianą konstytucji w Austrii.

Wiedeń, 18. 10. AW. Wczoraj konferował kanclerz dr. Schober z przywódcami stronnictw w sprawie przedłożonej reformy konstytucyjnej, które są już na ukończeniu. Dziś przedłożenie zostanie złożone w parlamencie. Przedstawiciele Heimwehry domagali się podobno jeszcze w ostatniej chwili rozmatnych zmian. Kanclerz Schober miał jednakoż odmówić spełnienia tych życzeń.

Proces przeciw Halsmanowi.

Wiedeń, 17. 10. AW. Z Instrukcją dowódcy, że po miejscowej przerwie znów wczoraj została podjęta rozprawa przeciwko studentowi Halsmanowi oskarżonemu o zamordowanie własnego ojca w Alpach tyrolskich.

Dyplomacja sowiecka na usługach szpiegostwa wojskowego.

Paryz, 18. 10. Były członek centralnego komitetu francuskiej partii komunistycznej Laporte ogłosił w prasie francuskiej nowe rewelacje o działaniu agentów GPU, na terenie Francji. Laporte podaje, iż cała akcja GPU, poza granicami ZSRR, kierowana jest przez sekcję kontrwywiadu oraz przez sekcję zagraniczną GPU. Uzyskane wiadomości i dokumenty przysyłała agenci GPU do Rosji za pośrednictwem sowieckiej poczty dyplomatycznej. Szczególną uwagę zwraca GPU, na wywiad wojskowy i na propagandę komunistyczną w obcych armjach. Jest rzeczą charakterystyczną, iż armia czerwona nie posiada własnej organizacji wywiadowczej. Wojskowym wywiadem sowieckim w Paryżu kierują urzędnicy ambasady sowieckiej Włodzimierz Kozłow i Lazarz Szerson.

Parowiec pasażerski rozbity o skałę.

Nowy Jork, 18. 10. Kanadyjski parowiec pasażerski „Express of Canada” najechał koło wyspy Vancouver na skałę i doznał bardzo ciężkich uszkodzeń. 200 pasażerów zabrał przejeżdżający okręt. Podczas najechania na skałę wybuchła wśród pasażerów ogromna panika. Obecnie kilkanaście holowników stara się uruchomić okręt.

Strajk generalny górników francuskich.

Paryz, 18. 10. Na kongresie górników w Marsylii uchwalono proklamować strajk generalny na znak protestu przeciwko naruszeniu 8-godzinnego dnia pracy. Wyznaczenie daty rozpoczęcia strajku powierzono zarządowi związków zawodowych.

Plebiscyt nad planem Younga kością niezgody między partjami niemieckimi.

Berlin, 18. 10. PAT. Katolickie centrum i bawarska partia ludowa ogłosiły wspólny komunikat, potępiający akcję plebiscytową stronnictw pracowniczych urzędów planowi Younga i wyzywający rząd do przedwidziania tej akcji. Berlin, 18. 10. PAT. Przewodniczący komitetu plebiscytowego poseł Hugenberg ogłosił odczyt, atakujący proklamację niemieckich wyborców do tłumnego zapisywania się na listę plebiscytowa-

„Czułe” rozmówki między sojusznikami.

Wzajemne żale i swary politycznych truposów.

Parę tygodni temu nazwał p. Korfanty na zebraniu w Ligocie enpeerowców „lawrantami i spekulantami”. Gdysmy te „przyjacielskie” wynurzenia odsłonił, spotkało nas ze strony enpeerowego organu niewybredne wymyślenie i gorące zapewnienie, że nie myślil dla przyjemności sanacji rozpoczynać z p. Korfantym polemiki. Niezaskoczeni bynajmniej wspomnianą odpowiedzią, podtrzymałmy prawdziwość naszej rewelacji, uzyskawszy potem wykrztuszone podziękowanie ze strony enpeerowego organu. Musiało nam to wystarczyć, jako że lojalnie wczuwaliśmy się w arcy-przykre położenie enpeerowców „antysanacyjnych sojuszników” p. Korfante. Trudno przecieć było wobec hasła „hajże na sanację”, odsłaniać wewnątrz na chorobę „antysanacyjnego frontu”. Wprawdzie p. Korfanty bardzo sponiewierał swych sojuszników, trzeba było to jednak schować do kieszeni, czegoś bowiem się nie robi, byle tylko „pogębnić sanację!... Nazywało się tedy, że „intryga sanacyjna”, obliczona „na pokłócenie” sojuszników, nie udała się.

Minęło tymczasem nieco czasu, my przeuwając gorycz „porażki” milczeliśmy, aż tu naraz mocno zakotłowało na „czystym” firmamencie „sojuszników”. Zaczęło się od drobnej na pozór sprawy. Oto fiducyjny powłernik odczuł potrzebę wypowiedzenia się na temat sporu zarobkowego w górnictwie. „Kurier Śląski”, uważając, że p. Korfanty wkacza w domenie, należąca do wyłącznej enpeerowej dzierżawy, nie wytrzymał w sojusznicznym nastroju i przejechał się po fiducyjnym powłerniku tonem zaiste „sanacyjnym”.

Oto posypały się takie słówka, jak: „bierze w obronę kapitalistów”, „chce trzymać dwie liszki za ogon — myśli robotnikom oczy”, a potem posypał się grad gorzkich przypominieł na temat: „a kto ongił pierwszy zaczął rozbijać front robotniczy”, a wreszcie reprimenda taka oto:

„Dla tego troskliwemu autorowi (p. Korfante) radzimy w przyszłości nie mieszać kanasty z srochem, gdyż na ten wyjdzie jak Zabłocki na mwidle. — Zresztą ta rozczulająca „troskliwość” nad górnikami śląskim nie jest do twarzy p. autorowi!...”

Zapewne, przecieracie oczy, Miłi Czytelnicy, i zapytacie, czy to możliwe, by enpeerowi oberdurowie mogli tak się postawić „Mołżeszowi”. A przecieć „stoi jak byk” wydrukowane w „Kurjerze Śląskim” z dnia 12 b. m.

Na takie niespodziewane zgłoł „pater-noster” p. Korfante, zgorszony mocno „nieoświeconością” sojuszników, pomrucał coś szorstko na tam. Polonił, dając przytem parę cennych rad enpeerowym wodom, jak się mają z nim obchodzić i czego to jeszcze powinni się nauczyć.

Przypatrywaliśmy się tej pierwszej serii „przyjaznych rozmówek” w milczeniu, myśląc: co nam się wtrącać i jeszcze bardziej psuć atmosferę „we wspólnym antysanacyjnym froncie”, który przecieć podjął się tak zbożnej pracy „uwolnienia Śląska od sanacyjnej zmyry”.

Mimo tej naszej skromnej rezerwy „przyjacielskie rozmówki” miały wkrótce swój ciąg dalszy. Oto „Kurier Śląski” z dnia 14 b. m. zapowiadając gromko, że „warstwy pracujące Wielkich Katowic głosować będą na enpeerowców” (!?). „Wykoleił się” znowu i przypomniał się p. Korfante w taki „czuły” sposób:

„Dyskutanci, zgodni z wywodami referenta, podnieśli bezwzględna walkę z sanacją (jedem nazwał ją nawet „śmiertelna”), będąca za umiarkowaną walką między grupami antysanacyjnymi. Lecz mimo to większość mówców wspominała p. Korfantego z jego hasła „śląsko-katolicka” i sens tych wywodów był taki, że uznając w zupełności dawno zaślgni p. Korfante wobec Śląska, robotnicy na liście to nie winili głosować! Dawno rozszedł się z warstwąmi pracującymi i poza walkę z sanacją nie nas z nim nie łączymy!”

Tych „nieskromnych” wycieczek było już za dużo p. Korfante, to też tłumiąc z trudem wścibełość, wzbierającą w „mołżeszowem” sercu, wygrał enpeerowym wodom i redaktorom puagologiczną reprimendę p. t. „Skromność jest nieodzowną cnotą!...”

Warto gwoli rozweślenia i zainteresowania przytoczyć parę „ojcowskich” uwag i napomnieł p. Korfante go pod adresem swych „czupurnych i niesfornych sojuszników”:

„Kalejdoskopowa jest Ich (N. P. R.) linja przeszłości — pisze p. Korfante —; prosia ona nie jest, bo kretelami drogami chadzać lub!”

(W Ligocie między swolmi powiedziane to było wyraźniej: „lawrant i spekulanci!”)

Po tym „delikatnym” wstępie nabuździł się p. Korfante i tak prawi:

„Trudno zrozumieć, z jakiej przyczyny przywódcy N. P. R. rozszcza sobie pretensje do monopolu na głosy robotnicze. Pretensja ta nie jest ani usprawiedliwiona, ani uzasadniona. Polityka przeszłości Enpeeru — to prawdzi-

we... „dzielo grzechu”. Cieszy się namby w interesie dobrej sprawy, że N. P. R. udzielił sobie swole grzechy przeszłości i nawrócił z błędnej drogi, w czym pomagaliśmy mu według skromnych sił naszych. Ale tak zachwał wyszedł się nie powinił panowie drowbie, by z lekceważeniem mówić o Katolickim Błoku Ładowym. Odciekajcież wyników wyborów! Nie sprawiałcież radości swą czupurnością sanacji moralnej! Mówi się, ja „Kurier Śl.” że odciekł walki z sanacją nie Enpeerów z p. Korfantym nie taczy. Powiedzenie to jest iadarną, ale nie zupełnie zgodne z faktami. Walka Enpeerów z sanacją jest bardzo świeżej jeszcze daty, a przecieć ich do opozycji nie nastąpiło bez przyzwienia do p. Korfante. Summa summarum, przywódcy Enpeeru mołżyli w Intelektualny sposób zdobywać głosy dla swych list, nie sprawując przytem zadowolonia sanacji. Widac z tego ich zachowania się, że może ktoś zbierać doświadczenia wszędzie, a nie mieć go, jadac chleb z niejednego garńka, a mimo to cierpieć na dolegliwość żółdkową, która potem oddziałują fatalnie na mózż i wskutek tego utrudniają orientowanie się w sytuacji politycznej i w otakowaniu się, którym się rozporządza.”

P. Korfanty zna swolch „sojuszników”. Wie o tem, że metoda drwln i tupnięcia nogą jest wobec nich zazwyczaj

niezawodna. To też „oberdurowie”, czując całą swą miżerję i słabość, z kwaśnemi minami schowali wymyślenie p. Korfantego zwolna do kieszeni, a do skromniutek i grzesznituckiej odpowiedzialni wydelegowali najmłodszą swolją latorości. Ten zaś młodociany „publicysta” wśród pokłoniów i wstępnych przetrósln, że musi przecieć coś o p. Korfantym powiedzieć, tak oto miękutko się tłumaczy:

„Grupa p. Korfante nie jest żadnym wytworem przemian społecznych, lecz istniejąc datego, że na Śląsku jest p. Korfante, osobą nieprzejętną w dodatku czy słemym strachem charakteru.”

Rzekłszy to i dziwiąc się zapewne swel własnej „odwadze”, przyszył maż cpatrnościowolny N. P. R. tak dalej pisze:

„To też uważne siedzenie „Poloni”, organu p. Korfante, naprowadza ławno na wniosek, że poglądy jego przyberają wyraży charakter „endeki!”

Pociąga to za sobą przeciwstawienie „żywozym interesom warstw pracujących!”

Ośmielony nieco temi „rewelacjami” podniósł „publicysta”, „Kurj. Śl.” głus o pół tonu i „zdradził” rzecz taką: „Dla walki o władzę poprze p. Korfante straż polityczny, już w swolm czasie propagują go jawnie!”

Rzekłszy to wszystko, by się nie nazywało, że p. Korfante na dobre swem iapomnieniem zgasił enpeerowców, przyznaje obiecyując młodziom, że przecieć z uwagi na „śmiertelnego wrogą-sanację” trzeba polemiki między sojusznikami prowadzić oględnie i skromnie, by się „wrog” nie cieszył.

My zaś nawet bez tej niezwykłej pasi wzajemnych „przyjacielskich” rozmówek”, odsłaniających tuszowane pruchno „antysanacyjnego frontu” wlemy o tem, że tam nadal śmierzdl i będzie śmierzdieć, na co perfumowane polemki nie i nie pomagają!

Nie trzeba na to „sanacyjnej intrygi”, by wiedzieć o tem, że scharakteryzowana wyżej rozmówki włoda z sobą polityczne truposze, których ozywienia żadne, choćby najmocniejsze „antysanacyjne” kadzido od całkowitego rozkładu nie uratują! (Ostrawidz

Ślegnij po szczęście!

Kup los 20-ej Loterii Państwowej w kolekturze

Związku Obrony Kresów Zachodnich Katowice, Pocztowa 16 II p tel 20.71

Celnego, czy był płatnym itd. Prokurator prosil o uchylenie tych pytań motywuając, że obywatel jest rzecz, jakim sposobami prowadzone dochodzenia celem wykrycia szkał przemytnicy. Sąd po naradzie pytania uchyłil, jednak w czasie dalszych zeznań świadka, okazało się, że za odniesienie faktur i rachunków żadnego wynagrodzenia nie otrzymał. W dalszym ciągu świadek podkreśla, że pytania obrońcy denerwują go, na co adwokat Zbiślawski oświadcza, że pytań się musi, ponieważ świadek niektóre rzeczy sobie dokładnie przypomina, zaś niektórych nie chce sobie przypomnieć. Przewodniczący napomina adwokata Zbiślawskiego za to wyrażenie i podaje napomnienie do protokołu.

Następnie zeznają świadkowie — Szalona i Łukaszczyk, które twierdzą, że oskarżony Sierni przywoził często towar w dzień do składu firmy Kutner, zaś w noccy do jego mieszkania. Ze oskarżeń są moralnymi sprawcami prowadzenia biednych obywateli kraju na drogę występku, jakto, pisaliśmy w numerze wczorajszym, zaświadczyli w ciągu rozprawy wczorajniej zeznania świadka Piuskiego, który także odmówił się przez pewien czas przemycnictwem. Oświadczył on, że w roku 1926 wrócił z wojska i przez dłuższy czas nie mógł znaleźć pracy. W tym to czasie spotkał się z niejaką Witecką, zwierzyl się jej ze swych kłopotów, na co ta odrzekła, że ma dla niego pracę jednak bardzo niebezpieczną. Udał się wobec tego do Zabrua w nadziei, że tam pracę znajdzie. I te nadzieje spełzły na niczem. Wtemczas zapoznała go Witecka z Kirschnerową i Kochową, które go w Zabru opakawały jedwabem, daly znak kiedy granicę przekroczyć i poleciły oddanie towaru Teblerowi w Katowicach. Za czynność tę otrzymał 15 zł. Fakt ten świadek najdobitniej jakim osobnikami posługawali się oskarżeni przy uprawianiu swego nielegalnego procederu.

Pod koniec rozprawy przesłuchani zostali świadkowie z podród urzędników policji przydzielonych do asystencji nadkomisarzowi Chornańskiemu w czasie rewizji w firmie Kutner i Ringer. Świadczenie ci o sprawie nic nowego nie wnoszą, potwierdzając jedynie zeznania świadka nadkom. Chornańskiego. Dalszy ciąg rozprawy we wtorek 23 października.

Przeznaczenie woła!

Kupujcie losy

do I-szej klasy Państw. Loterii w najszcześniejszej kolekturze

W. KAFTALI SKA

Katowice, ul. św. Jana 16

Król. Huta, Wolności 26

Bielsko, Wzgórze 21

**Główna wygrana
zł 750.000**

poza to wygrane po 350.000 250.000 150.000 100.000
itd. na ogólną olbrzymią sumę

zł 32.000.000

Co drugi los wygrywa

Ciągnięcie odbędzie się dnia 14-gi i 15-go listopada br.

Ceny losów: 1/4 losu 40 zł - 1/2 losu 20 zł - 3/4 losu 10 zł

Kolektura nasza dzięki wyjątkowemu szczęściu cieszy się w całej Polsce nadzwyczajnym powodzeniem. Za wygrane u nas losy wypłaciliśmy już miliony złotych.

W tym miejscu wcielać

prezłać nam poczta.

Niniejszem zamawiam _____ całych losów po zł 40,—, _____ półówek

po zł 20,—, _____ ćwiartek po zł 10,—. Należytosć złotych

uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym PKO 304761

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

Zamów natychmiast

Kup natychmiast

Kutner i tow. przed sądem.

W słódnym dalu procesu w sprawie Kutnera i tow. przesłuchano około 20 świadków. Z zeznań podajemy tylko najważniejsze. Świadek Sapek zeznał, że w czasie, gdy był zatrudniony w buchalterji firmy Lipschitz, znalazł pewną ilość rachunków i faktur ukrytych w piecu, a należności firmie Lipschitz przez firmę Kutner, które to rachunki i faktury następnie oddał w Urzędzie Celnym w Mysłowicach. Ponieważ upłynęło już

sporo czasu świadek prosi sąd, by odczytano jego zeznania w Urzędzie Celnym w Mysłowicach dla odświeżenia pamięci. Adwokat Zbiślawski sprzeciwił się temu, dodając, że świadek ma zeznać tylko do tych faktów, które pamięta. Świadek twierdził, że wiedział, a przynajmniej przypuszczał, że firma Kutner i Lipschitz trudni się przemytnictwem. Adwokat Zbiślawski zapytuje świadka, czy ten był konfidentem Urzędu

Jak to Korfanciarze łupią kasy gminne!?

Z ruchu wyborczego.

Otrzymujemy następujące uwagi:

„Polska Zachodnia” wykryła już wiele nadużyć różnych osobników. Za usługę jest także redakcji „Pol. Zach.”, że wydobyla na światło dzienne gospodarke głośnego korfanciarza Markitona z Łagiewnikach. Z takiego demaskowania szkodników dobra publicznego lud śląski dowładuje się, kogo nie należy darzyć zaufaniem.

Chciałbym także i ja podać do publicznej wiadomości jedną sprawę, która dotychczas nie była ogłoszona, ale która była przedmiotem rozprawy w sądzie grodzkim w Król. Hucie. Chodzi znowu o sprawę zawieszonoego naczelnika Markitona z Łagiewnikach. Markiton umiał łagiewnickiej radzie gminnej tak zakreślić głowę, że w roku 1926 rada gminna nchwaliła płacić za niego jego prywatne ubezpieczenie na życie!... Roczna opłata tego ubezpieczenia wynosiła przeszło 800 złotych. Markiton miał około 2000 zł. poborów mieszkancze, (!!) oprócz tego wolne mieszkanie, wolne światło, gaz i opał — ale mu to nie wystarczało, skoro naciągał radę gminną, aby jeszcze gmina płaciła za niego ubezpieczenie na życie. Dodać należy, że Markiton, gdyby był 10 lat służby gminie, miałby prawo do emerytury. Dlaczego więc rada gminna uchwaliła mu osobne pieniądze na prywatne ubezpieczenie? To już pozostanie tajemnicą pomiędzy Markitonem, a tymi radnymi, z którymi niedługo kielszerek wychylił.

Któryż robotnik lub urzędnik nie chciałby mieć królewskiej pensji około 2000 zł. miesięcznie, do tego wolne mieszkanie, światło i opał, ale jeszcze ubezpieczenie na życie, aby tak jak korfanciarz Markiton, po 15 latach mógł z ubezpieczenia otrzymać do kasy 2500 dolarów? Taki korfanciarz Markiton umiał około swoich interesów chodzić, gmina płaciła, ale też gmina nie mogła zrobić, ani budować mieszkań dla biednej ludności, ani naprawiać ulic, ani zreperować kanalizacji, która od kilku lat

wcale nie jest czynna! Mamy szkoły, do których uczeszcza 2000 dzieci. Ale w tych szkołach od 6 lat połowa ustępów jest zniszczona! Dla Markitona rada gminna miała pieniądze, ale nie miała ich na naprawę ustępów w szkole! Markiton nie obchodziło zdrowie dzieci szkolnych, jego obchodził własny interes, gdy radzie gminnej kazał uchwalić, by kasa gminna płaciła jego prywatne ubezpieczenie. Wszak wtedy, gdy kazał to dla siebie uchwalić, wychodki w szkole nie były zdatne do użytku i klarownia była nieczynna. Przecież plniejsze było zdrowie dzieci szkolnych i zdrowie publiczne, niż prywatne ubezpieczenie Markitona, który był zapłacony w królewskie myto i zabezpieczoną miał na starość emeryturą! Markiton kazał sobie jeszcze uchwalić osobną nagrodę za czteroletnią „pracę” w wysokości około 24.000 zł.!! Piekące potrzeby gminy ani Markitona ani jego rady gminnej nie obchodziły. To też nie dziwnego, że po zakończeniu gospodarki Markitona okazał się niedobór przeszło 100.000 złotych. Gminie narosły długi, a oprócz długów pozostał jeszcze w kasie niedobór, że gmina nie mogła dochodami pokryć rozchodów. Mimo to powstaje pytanie: czy Łagiewnik mieli służyć Markitonowi, czy Markiton Łagiewnikom? Czy nie należałoby tych radnych i Markitona pociągnąć

do prawnej odpowiedzialności za taką gospodarkę?

Uchwała rady gminnej z 1926 roku, mocą której kasa gminna miała płacić prywatne ubezpieczenie Markitona, ma brzydki „feler”. Ta uchwała podlega zatwierdzeniu przez władzę przełożoną, aby stała się prawnie ważną. Zadanem i urzędowym obowiązkiem Markitona było wystąpić się w Wydziale Powiatowym o zatwierdzenie takiej uchwały, aby uzyskała moc obowiązującą. Markiton jednak wykonał tę uchwałę prawnie nieważną, polecił kasie gminnej zapłacić swoje ubezpieczenie prywatne.

Tak nie postępuje żaden urzędnik sumienny, tem mniej sumienny naczelnik gminy, który ma dobrze zarządzać majątkiem publicznym. Przecież pieniądze i majątek gminny nie jest prywatnym folwarkiem takich korfanciarzy jak Markiton, przecież i dla nich istnieją przepisy prawne. Korfanciarze ciągle krzyczą o praworządności, ale gdy chodzi o ich osobisty zysk ze skarbu publicznego, to zwykle zapominają o praworządności. Uczciwości korfanciarze wymagają od innych, jeno nie od siebie.

Robocie Korfanciarzy w rodzaju Markitona należy położyć kres! Dostyż tej obłudzie korfanciarzy! Wara im od majątku publicznego! Lud śląski, który umiał krwią bronić polskość Śląską, niechaj obecnie broni kas gminnych.

„Patriotyzm” Korfantowej gazety.

Piszą nam z kół czytelników: Wiadomo oddawna, że „Polonia” Korfantowej zataja, przemilcza wszelkie korzystne zjawiska w Państwie, a podnosi i wyolbrzymia wszelkie usterki czy niepowodzenia. Czyni to coraz żaźniej chcąc zniechęcić ludność do rządu, a dając przez to materjał wrogom polskość do ataków na Polskę i staje się pismem powodującym skutki wyraźnie antypaństwowe. Jasno okazało się to w ostatnich

dniach: Wielka Brytania podniosła swoje przedstawicielstwo w Polsce do stopnia ambasady, co jest dowodem uznania siły i powagi państwa polskiego. Ale to teraz „Polonia” nie na rękę. Bo jakże? Rząd „sanacyjny”, o którego szkodliwość i bliski upadek marzy i pisze „Polonia” od szeregu miesięcy, odnosi sukcesy na terenie międzynarodowym! — Więc przemilczeć, zgubić te wiadomości w tłoku innych! Niech o tem czytelnicy

Jednolity front polski w Rudzie.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbyło się zebranie dyskusyjne Komitetu Wyborczego Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego przy udziale 152 przedstawicieli wszystkich organizacji celem ostatecznego omówienia stworzonego jednolitego frontu polskiego. Po obszernym sprawozdaniu przewodniczącego p. Wyciska zabrał głos p. Sieroń (partja Korfantego), który polecił z przewodcami różnych organizacji i oświadczył się przeciw jednolitemu polskiemu frontowi. Następnie oddał p. Wycisk pod głosowanie, kto się oświadcza za jednolitym frontem pod nazwą Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego, przyczem w głosowaniu 145 głosów oświadczyło się za Blokiem zaś 7 było przeciw (partja Korfantego). Na tem zebraniu zakończono i postanowiono więcej nie zapraszać rozbiłaczy zgody narodowej.

Przedwyborczy wiec w Suchoj Górze.

W niedzielę, dnia 6 bm. odbył się w sali p. Cempulika wiec przy udziale około 300 obywateli, który zagali p. Wojtasik. Naczelnik Gminy p. Zeler wskazując na zbliżające się wybory komunalne nawoływał do stworzenia jednolitego frontu polskiego przy wyborach na co zebrani się zgodzili i wybrali komisję, która w porozumieniu z przedstawicielami organizacji ustali listę kandydatów do rady gminnej. Wiec zakończono w poważnym nastroju odpiewaniem Roty.

jak najmniej wiedzą! Więc podaje tylko krótkich kilka wierszy w głębi nr. wtorkowego, ani zaś słowa już więcej o znaczeniu tego faktu, o głosach prasy zagranicznej, o urzędowym komunikacie angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Ala niech tak przy jakiejś kasie bielowej utworzy się ścisła, albo zjadną się śmiecie na ulicy któregoś z miasteczek, zaraz będzie w „Polonii” duży artykuł o nieporządkach i upadku miast pod rządami „sanacji”! Naczelnice zaś miejsca zajmują w tym rzekomo katolickim dzienniku radosne wiadomości o przeciwrządowych uchwałach socjalistów. „Niech będzie wrogiem Kościoła, byle szedł za mną przeciw sanacji” — myśli Korfanty.

Jak jednak na taką taktykę zapatrują się czytelnicy, między którymi są zapewne i patriotycznie myślący. Czy tak postępuje organ „nerodowy”?



WHITE I ADAMS.

Zagadka Radjowulkanu

Przełożył St. Kutliński.

35) (Ciąg dalszy.)

Sytuacja była jasna. Albo musiałem zaniechać prób zatrudnienia ludzi, albo uciec się do autorytetu kapitana Selovera. Autorytet ten jednak już nie istniał. Dawny tyran i władca stał się teraz słomianą kukłą. Silny ten człowiek postradał całą siłę. Trzeba było ustąpić.

— Jeśli o to idzie, to rzucenie ten przekłety łańcuch. Ostatecznie nic mi na nim nie zależy.

Thra-zyle parsknął śmiechem, a Pulz chciał coś rzec, lecz Handy Salomon ruchem ręki nakazał mu milczenie, mówiąc: — To rozumiem! Tegośmy się nie spodziewali! Pomyślcie tylko: my zwykli majtkowie, a on nasz pierwszy oficer. Chłopcy! Nie każda zaloga ma takiego dobrego zwierzchnika, za to możecie się dać powiesić! Mr. Eagen ma prawo zatańczyć z nami wedle swjej woli a zamiast tego — róż robi? Daje nam tydzień urlopu lądowego i lekką służbę wartowniczą, przy tym samym wysokim żołdzie. Nic lepszego nie mo-

głiszy sobie zwyciężyc, dlatego też poważę się z głębokim respektem wnieść trzykrotne hurra ku czci mr. Eagen!

Śmiejąc się powtórzyli okrzyk podczas gdy stary obwieś, zadowolony patrzył na mnie bez zmużenia powieki.

Tego wieczora paliłem fajkę na stronie, w zupełnym odosobnieniu. Majtkowie coś szepotali między sobą. Puszczalem kłęby dymu, polykając swą gorzką pigułkę. Zastanawiałem się, czyby nie ostrzec doktora i Darrowa. Czy sytuacja przedstawiała się niebezpiecznie? Jak to bywa po dłuższym rozleniwieniu, ludzie nabrali tupetu i zhardteli. Pozwoliłem sobie wydrzeć władzę. Nic dziwnego, zważywszy, czem byłem istotnie.

Płomienie djabelskie — jak je nazywał Darrow — zajaśniały znów na niebie.

Z rosnącem zdumieniem śledzono ich ukazanie się. Majtkowie uważali je za jedno z tych dziwnych zjawisk, tak często zachodzących w życiu marynarza — i więcej nie, troszczyli się o nie. Co do mnie — to nie mogłem znaleźć odpowiedniego wyjaśnienia tego fenomenu. Nie była to zorza polarna, ani wzywiey wulkaniczne, ani też żaden ze znanych mi rodzajów wyładowań elektrycznych. Noc była chłodna, gwiazdy świeciły jasno.

Postanowiłem wyjść na zwiady, powstałem więc i zanurzyłem się w ciemność. Natychmiast ktoś odłączył się z grupy, idąc za mną.

— Pan zapewne chce zrobić mały spacer? — zabrzmiał słodkawy głos Handy'ego Salomona. — To dobrze. Nic niema lepszego przed spaniem.

Szedł tuż koło mnie. Zatrzymaliśmy się przed barykadą w wozwie Handy Salomon dotknął jej ręką, mówiąc:

— Możnaby sądzić, że wyspę zamieszkuje kannibale. Tak wszystko szczerze zagrodzone. Trzebaby dział okrętowych, by tutaj zrobić wyłom! Między temi belkami mógłby się człowiek przesłiznąć, ale gdyby z tamtej strony nie napotkał na opór! Czy zechciałby pan tego spróbować?

— Nie! — odparłem szorstko.

Od tej pory stałem się faktycznie jeńcem. A jednak strzeżono mnie tak nieznacznie, że właściwie nie miałem się na co uskarżać. Na każdym kroku ktoś szedł za mną, a wieczorem zamykano mię jak krowę w oborze.

Handy Salomon zupełnie odebrał mi władzę. Oczywiście nie zmuszał ludzi do żadnych ciężkich robót. Nieco drzewa zrabac, przynieść parę wiader wody — oto było wszystko. Ludzie przeważnie leżeli wyciągnięci leniwie i gapili się na obłoki, co oczywiście rozdało nude,

ten najniebezpieczniejszy wynalazek diabła. Wkrótce doszło do tego, że nie chciało im się już schodzić na wybrzeże. Stali się kłótlivi i skłonni do zaczepek. Jeden drugiego obserwował, śledząc podejrzliwie, czy nie uchyla się od obowiązkowych robót. Nastroj zaczął być duszny, wróżyły burze.

Pewnego razu, podczas przechadzki w górach, natknąłem się na Pulzta i Thracklesa, którzy leżąc na brzuchu, nieprzerwanie obserwowali laboratorium doktora Schermerhorna. Nicby w tem nie było dziwnego, gdyby nie to, że na mój widok zerwali się zmieszani i klnąc odeszli.

Pewnego wieczora podsłuchałem dość śmieszny plan spisku: Chcieli forsować wejście do wozu. Teraz uprzytomniłem sobie, że wreszcie w jakikolwiek sposób winienem ostrzec Darrowa.

Nie było to rzeczka tatwą. Wprawdzie Darrow odwiedzał nas każdego wieczora, lecz nigdy nie byłem z nim sam na sam. Dwa razy próbowałem go odprawić, lecz natychmiast, jak cienie, zjawiali się natrętni „kontrolerzy”, udaremniając wszelką rozmowę. Nigdy nie rozonożo nam słowem, ani spojrzaniem, ale dobrze rozumiałem — o co idzie.

C. d. n.

Wiadomości bieżące.

piątek
18
października

Drżki Łukaszew. w.
Intro: Piotra z alk.
Wech. al. 6,5
Zach. al. 16,37

Nabożeństwa

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
Sobota 19. 10. Godzina 6-1a za zmarł. Karola Oleśa i starzyków z obu stron. Godz. 6.30 za zmarł. Jana Piechurę. Godz. 7-8 ma na intencje rodziny Szlesiona. Godz. 7.30 do św. Antoniego na podziękowanie. Godz. 8-9 ma za jubilatów Kołof. od Stow. Kolejarzy Ślaska warowowow Katowice. Godz. 6.30 cicha Msza św. do Op. Bosk. za rodz. Stawow. Godz. 6.30 cicha Msza św. za noworodka o zdrowie.

Renertur Teatru Polskiego

piątek, dnia 18. bm.: „Aida” gościłmy występ L. Zamorskiej o godz. 7.30.
Sobota, dnia 19. bm.: „Stary Kawałec” dla młodzieży szkolnej pop. o godz. 3.30.
Sobota, dnia 19. bm.: „Uciekła mi przepióreczka” o godz. 7.30.
Niedziela, dnia 20. bm.: „Złota czaszka” pop. o godz. 3.30.
Niedziela, dnia 20. bm.: „Bal Maskowy”, gościłmy występ L. Zamorskiej.
Teatr Polski na prowincji.
Poniedziałek, dnia 21. bm.: „Proces Mary Dagan” Bielsko.
Sroda, dnia 23. bm.: „Uciekła mi przepióreczka” Król. Huta.
Czwartek, dnia 24. bm.: „Bal Maskowy” Bielsko.
Czwartek, dnia 24. bm.: „Stary Kawałec” Chropczów.

(-) Posiedzenie Rady przybocznej Śl. Izby Handlowej w Katowicach.

Dnia 24. bm. odbył się w lokalu Izby Handlowej w Katowicach posiedzenie Rady przybocznej Izby. Na porządku dziennym znajdują się m. in. następujące sprawy: a) zwalenieli preliminara budżetowego Izby na rok 1930, b) przyjęcie sprawozdania Komisji rewizyjnej z wyniku badania zamknięcia rachunku gospodarczego 1928, c) sprawa budowy gmachu Szkoły Handlowej w Rybniku, d) sprawa biura informacyjnego.

(-) Odczyt dr. W. Świętosławskiego.
W poniedziałek, dnia 21. października 1929 r. o godz. 18.30 w Katowicach w sali Dyrekcji Kolejowej (ul. Dworcowa) odbył się odczyt profesora Politechniki Warszawskiej, dra W. Świętosławskiego p. t. „Prace Chemicznego Instytutu Badawczego nad uszlachetnianiem produktów półkoksowania”. Odczyt powyższy będzie pierwszym z zamierzonej serii odczytów, obrazujących prace Instytutu Badawczego w dziale przeróbki węgla. Nie wapijemy, że wspomniany odczyt w kołach zainteresowanych spotka się z gorącym przyjęciem.

(-) Konferencja w sprawie projektu ustawy o rejestrowaniu zastawie drzewnym.

Dnia 22. października br. odbył się w lokalu Izby Handlowej w Katowicach konferencja w sprawie projektu ustawy o rejestrowaniu zastawie drzewnym. W szczególności chodzi o zbieranie następujących kwestii zasadniczych: 1) czy nie należałoby zamiast ustawy o rejestrowaniu zastawie drzewnym opracować ogólną ustawę o rejestrowaniu zastawie na towarze (na nieruchomościach), która by normowała zagadnienie w stosunku do całego obrotu gospodarczego? 2) Czy nie należałoby wprowadzić w projektowaną ustawę instytucję warantu w typie francuskiego „varante a domicile”? 3) Czy należy ograniczać środowisko osób uprawnionych do korzystania z projektowanej formy zastawu rejestrowanego np. do pewnych kategorii? 4) Czy decyzyjnym ewent. kwot podatku przemysłowego? 5) Czy dopomnieć ustanowienia zastawu rejestrowanego na zabezpieczenie mających dopiero powstać wierzytelności? 6) Czy ustalanie minimum zobowiązania, dla którego służyć może forma zastawu rejestrowanego? 7) Czy wprowadzić uprawnienie dla zastawcy, warunkowane treścią stosownych umów do sprzedaży obiektu zastawionego, do przeróbki leżą? 8) 9) Wielkie transporty drzewa i węgla na kolejach.

Sezon przewozów leśnianych na kolejach jest w tej pełni. Znaczne transporty węgla i drzewa przewożone są do większych ośrodków ośrodków miejskich, które nierzadko przykroto są obciążone zimą w promadza dzie zabasy opalu. Ruch leśniany osiągnął szczególnie duże natężenie w ciągu ubiegłego miesiąca przed wprowadzeniem nowej, podwyższonej taryfy przewoźnej. Z powodu wzmożonego ruchu i zwiększonego czasowo zapotrzebowania wagonów towarowych, min. komunikacji wydzierała do prywatnych towarzystw 5887 wagonów, przeważnie wołówek na okres 6 miesięcy.

(-) Wywiadówka w gminach.
W sobotę 19 października br. odbędzie się od godz. 6 do 7.30 wieczerem w Państwowym Gimnazjum w Katowicach I. konferencja wywidowca dla rodziców.

(-) Z ochoty rzeszkojaki.
Kandydat - candydny rzeszkojaki-wodniarsoy, zgłaszający się do egzaminu mstrzowski-ko, korzystał może z łobowego barwu przyzłowawczego. Zgłoszenia wysłać barto Wolności Cocha Rzeszkowski w Katowic...

60.000.000 złotych na inwestycje.

Nowy Bytom, 18 paźdz.
(-) Dowiadujemy się, że władze „Huty Pokoju” w Nowym Bytomiu zamierzają w najbliższym okresie czasu przeprowadzić szereg inwestycji, kosztem 60.000.000 złotych. Inwestycje te mają na celu podnieść i ulepszyć obecną produkcję. W związku z powyższym „Huta Pokoju” w ciągu najbliższych 5 lat nie będzie płaciła dywidendy.

Dodatnia działalność Inspektoratów Pracy.

Stan bezpieczeństwa i higieny pracy w śląskich zakładach przemysłowych znacznie się poprawił.

Katowice, 18 października.

(-) Celem podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach przemysłowych na Górnym Śląsku czynnikami rządowe skazały dawne Inspekcje Przemysłowe, uruchamiając na ich miejsce obwodowe Inspektoraty Pracy, podlegające bezpośrednio Okręgowemu Inspektoratowi w Katowicach, na którego czele stoi obecnie okręg. inspektor pracy i komisarz demobilizacyjny inż. Gallot Obwodowe Inspektoraty Pracy istnieją na terenie G. Śląska w Katowicach, Król. Hucie, Rybniku i Tarn. Górach.

wyniku których stan bezpieczeństwa i higieny pracy znacznie się poprawił i jest obecnie czystokroć lepszy niż w Niemczech lub nawet w Ameryce.

Nagórzy stan istnieje w zakładach ze względu na stary system i w oddziale elektrolizy cynku zakładów Gleschego, gdzie robotnicy walczą z mszą z szkodliwą parą kwasu siarczanego i solnego. Przeprowadzono tam t. zw. suchą wentylację a obecnie projektowane są dalsze ulepszenia. Ciężkie położenie gospodarcze w hutnictwie cynkowym nie pozwala w chwili obecnej na przeprowadzenie większych inwestycji, ale wszystkie możliwe sposoby wentylacji zostały już przeprowadzone.

Uruchomienie projektowanego Instytutu Higieny Pracy przy Politechnice katowickiej niewątpliwie przyczyni się do dalszej znacznej poprawy w tej dziedzinie.

Wzmożona produkcja węgla polskiego a bezpieczeństwo pracy.

Katowice, 18 października.

(-) Kopalnie śląskie wobec bardzo dobrej konjunktury na rynku krajowym i zagranicznym gonią obecnie za jaknajwiększą wydajnością węgla.

W związku z powyższemu odczuwają w chwili obecnej brak 4.000 górników, a należy liczyć się z tem, że zapotrzebowanie w grudniu r. b. wrośnie do 6.000 ludzi.

Fakt ten zmienia dotychczasową sytuację w górnictwie i należałoby pomyśleć o powrocie do kraju polskich robotników, którzy swego czasu wyjechali zagranicę w poszukiwaniu pracy, tembardziej, że pracują oni na obczyźnie

częstokroć w daleko gorszych warunkach niż w Polsce. Poza tem, przebywając dłużej czas czy to we Francji czy w Niemczech, narażeni są na powiek na wynarodowienie.

Jednocześnie należałoby również zwrócić uwagę na to, że kopalnie nasze, usiłując podnieść do maximum wydajność węgla, zapominają niestety o koniecznych inwestycjach, któreby w przyszłości poprawiły dotychczasowy stan bezpieczeństwa i higieny pracy. Chodzi bowiem nie tylko o jaknajwiększą produkcję i zbyt węgla polskiego, ale w równym miarze o zdrowie i bezpieczeństwo szerokiej mas robotników górniczych.

Echo zbrodni w lesie pod Mysłowicami.

Mysłowice, 18 paźdz.

(-) Swego czasu 18-letni kłusownik Fojkls dokonał w lesie pod Mysłowicami zabójstwa na osobie dlerzawcy polowania Patalonga. W związku z powyższemu dowiadujemy się, że w poniedziałek 21

b. m. o godz. 4 rano odbył się na miejscu zbrodni wiza lokalna, w której weźmie udział trybunał sądowy, prokurator, obrona, świadkowie i t. d. Rozprawa przeciwko Fojkisowi toczy się obecnie przed sądem karnym II-tej instancji.

wicach (Rzeźnia miejska) w godzinach od 8-1 i 3-7 wieczerem.

(-) Baczność legionistów! Zarząd Związku Legionistów Polskich Okręg Śląski, wzywa wszystkich członków związku do wzięcia udziału w uroczystościach legionowych. Jakże odbędzie się dnia 20 października w Gieszynie. Wyjazd z Katowic w niedzielę rano o godzinie 5.25.

(-) Zebranie Kola przyrodni harcerstwa w Ligocie-Katowice.

Dnia 15. bm. odbyło się zebranie Kola przyrodni harcerstwa w Ligocie przy współudziale przewodniczącej Z. O. p. Jordanołnej. Zebraniu przewodniczył inż. Suszycki, sprawozdanie z akcji letniej złożyła p. Motolówna, która w lipcu prowadziła kolonię dla harcerzek z Ligoty i Janowa. Kolonia liczyła dziewcząt ponad 30. Na fundusze złożyła się subwencja K. P. H., zarząd oddz. oraz z opłat samych uczestniczek. Kolonia założona została w Wielkich Górkach, w okolicy górnej części malowizno położonej, gdzie dziewczęta wzięły udział w zabawach, koncertach, imprezach i t. p. W rezultacie w dniu 15. października odbyło się zebranie Kola przyrodni harcerstwa w Ligocie. Po wysłuchaniu wyczerpującego sprawozdania omówiono program pracy K. P. H.; postanowiono urządzić wieczornice harcerskie, jak również „opłatek” dla drużyny, a na wiosnę festyn w parku.

(-) Nieszczęśliwy wypadek.
Dnia 16. października na szosie obok kolonii Richtera w Siemianowicach najechał kierowca samochodu na rowerzystę Szwedeka Antoniego z Grodzka, który doznał cięższych obrażeń ciała. Ocalałego Szwedeka odstawiono do szpitala Sp. Brackiej w Siemianowicach, gdzie

nałożono mu opatrunek.

Tęgoż dnia jadący ulicą Krakowską w Spółnienkach kierowca samochodu osobowego Buchta Maksymilian z Siemianowic w czasie wymianienia furmanki zatrzymał się nagle. Nadjeżdżający kierowca samochodu Kadela Jerzy z Katowic nie zauważył na czas zatrzymującego się poprzednika i uderzył w samoch. z taką siłą, że samochód jego przewrócił się i został znacznie uszkodzony, a żona szrotera Kadeli wskutek uderzenia, doznała cięższych obrażeń ciała.

(-) Echo notatki.
Śląski Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej przesyła nam następujące pismo: W Nr. 267 dziennika „Polska Zachodnia” z dnia 29. 1929 roku ukazała się notatka p. t. „Skonfiskował — lecz dla siebie”. Dochodzenia przeprowadzone w tej sprawie przez Śląski Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej w Katowicach — wykazały, że wiadomość ta nie polega na prawdzie, gdyż przewodnik Straży Granicznej i Siencki papierosów przemysłom Pałec i Kuraski nie skonfiskował i żadnego śledztwa przeciwko niemu o nadużycie tego rodzaju nie wytoczono.

(-) Walka z przemysłowcem.
Jak się dowiadujemy, przed paroma dniami uruchomiono na terenie Sosnowca placówkę Śląskiej Straży Granicznej, celem intensywniejszej walki z panoszącym się przemysłowcem.

(-) Echo notatki.
W związku z naszą wczorajszą notatką o tragicznej śmierci robotnika Alojzego Wanota z Siemianowic donosimy, że wypadek nieszczęs-



Mile i pozytywne zebranie w Rojcy.

Ruchliwie Towarzystwo Polek w Rojcy, powiat Tarnowskie Góry, pod przewodnictwem p. Diewosowej urządziło w dniu 16 bm. wieczerę towarzyski dla swych członkini.

Sala p. Gruszki zapelnila się członkiniami Towarzystwa Polek z Rojcy i okolicy wraz z naczelnikiem gminy p. Ziętkiem i p. aptekarzem Gajdasem. Prawdziwą niespodzianką było przybycie p. posła Grzesika, p. starosty Bocheńskiego, p. prezesa powiatowego Zw. Powst. Śl. Franciszka Zajaca i p. wiceprezesa Zelera.

P. poseł Grzesik wygłosił porywając przemówienie o obowiązkach matki-Polki wobec społeczeństwa polskiego na Śląsku, apelując do zebranych, aby wychowywały swe dzieci na dobrych wyryw Ojczyzny. P. starosta dziękując p. posłowi za przybycie, prosił go, aby częściej zaglądał do jego powiatu, gdzie bije czyste, prawe polskie serce wśród matek śląskich, które przetrwały niewole i dzieci swe karmić zawsze będą duchem wiary i ukochania ojczyzny. Zebranie zakończyło podniosłe przemówienie p. apt. Gajdasa, który dziękował serdecznie przybyłym gościom za opiekę nad Rojca i Radzionkowem.

Mile zebranie zakończyła zabawa taneczna, która przeciągnęła się do godz. 11-tej w noc.

Z Katowickiego.

(K) Bezpłatna poradnia przeciwgruźlicza w Siemianowicach.

Przyrodni przeciwgruźlica w Siemianowicach mieści się przy ulicy Sobieskiego nr. 2. Kierownikiem jest lekarz dr. Herman. Poradnia otwarta codziennie od godz. 9-11, badania lekarskie odbywają się w piątki od 11.30-12.30, naświetlanie lampą kwarcową we wtorki, piątki i soboty od 9-11. W miesiącu wrześniu wydatki no bezpłatnie 825 litrów mleka, 275 kg. masła, 55 kg. cukru, 55 kg. grysiuku, 55 kg. maki pszennej. Pod opieką przyrodni przeciwgruźliczej było 587 osób. Naświetlanie lampą kwarcową było 143. Odwiedzin domowych wykonano 43. Do przyrodni siemianowickiej należą następujące miejscowości: Michałkowice, Bytków, Macielec, Bańków, Przelaska. Przyrodni przeciwgruźlicza finansuje Towarzystwo Walki z gruźlicą w Katowicach.

(K) Z ruchu kulturalno-oświatowego.

Dzień w piątek odbędzie się staraniem komiteu miejscowego T. C. L. w Mysłowicach odczyt ks. prałata Bromboszcza p. t. „Wrażenia z podróży na kongres eucharystyczny w Ameryce”. Odczyt będzie ilustrowany obrazami świetlnymi. Początek o godz. 19.30 w sali Kt. Domu Ludów. W Mysłowicach serie wykładowe, które będą przedkładane i opublikowane obrazami świetlnymi, zrealizowane w episkopatynie są prowadzone i w celach kulturalnych nabyte. Drugi odczyt w niedzielę po południu również w sali Domu Katowickiego, wygłosi p. St. Warchołki.

Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?

Piły ściennie i posadzkowe
Wapno - Cement - Gips
 Licówki, Dachówki, Cegły szamotowe, Rury kamionkowe, cementowe, Papę dachową i falcową, żwir betonowy i t. d.

ROBERT STREIT

Hurtownia
 Materiałów
 Budowlanych

KATOWICE

Biurowo i Magazyn: ul. Mickiewicza 19
 Telefon 2192 i 2292

Stow. zarej.
Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzeja 2
 urzędu

Kursa kroju i szycia

Konfekcji damskiej i dziecięcej oraz białej bielizny damskiej meskiej dziecięcej i dla niemowląt. Każda uczestniczka ma możność wycieczki na krolu i szycia w przeciągu 4 tygodni do 3 miesięcy. W czasie kursu każda szwiec i kraja dla siebie nawet natywkwalifikację. Olszcze. bluzki, sukienki, bielizna itd. W ten sposób korzyści osiągnięte w czasie nauki pokrywała drobne opłaty.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu kroju i szycia.

Wpisz i informacjami codziennie.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” wydała podręcznik Kroju i Szycia konfekcji damskiej i dziecięcej — wszędzie do nabycia

GHINA IZRAELICKA KATOWICE

Czasy nabożeństw w święto Szałasów

Piątek dnia 18 października 1929.
 nabożeństwo wieczorne o godz. 4,55 popoł. (początek świąt)

Sobota dnia 19 października 1929. (1. dzień świąt)
 nabożeństwo poranne o godz. 8,15 nabożeństwo popoł. 3,30
 czytanie z Tory o godz. 9,30 wieczorne 5,25
 Kazanie o godz. 10

Niedziela dnia 20 października 1929. (2 dzień świąt)
 nabożeństwo poranne 8,15 nabożeństwo popołudniowe 4,45
 błogosławieństwo kapłańskie 9,15 nabożeństwo wieczorne (koniec czytanie z Tory 9,30 święta o godz. 5,23

W dni powszednie
 Nabożeństwo poranne o godz. 6,15
 Nabożeństwo wieczorne o godz. 4,53

„FUTRA”
 Pierwszorzędna pracownia kuśnierska
M. Rotblum, Król. Huta Rynek 5.
 Poszukuje się panny do praktyki.



Kto chce szybko
 znaleźć zajęcie lub korzystny zbytny dla swych produktów i towarów

Kto chce szybko
 sprzedać niepotrzeb. przedmioty

Kto szuka
 dobrej klienteli wśród najszerszych warstw

Kto znalazł
 zeubłona rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto pragnie szybko
 otrzymać z powrotem zgubiony przedmiot

Kto pragnie szybko
 znaleźć mieszkanie

niech ogłosi
 natychmiast

POLSCIE ZACHODNIEJ

najpoczytniejszym dzienniku Górnego Śląska, którego dział reklamy

sowiec wynagradza
 wydatki uczynione na ogłoszenia

Nadzwyczajna okazja.

Z powodu choroby w rodzinie jest natychmiast bardzo korzystnie do sprzedania w środowisku Małopolsce

kompletnie urządzona parowa pralnia i mechaniczna fabryka bielizny

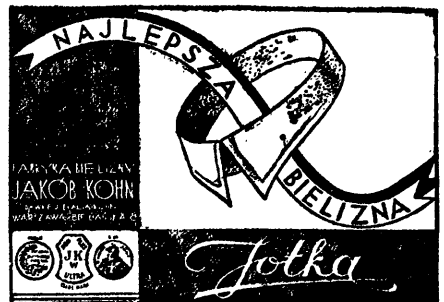
wraz z budynkami, lub też samo urządzenie.

Urządzenie fabryki składa się: z lokomobili o sile 75 H. P. i maszyn do prania, wyrzynania, suszenia i prasowania bielizny. Oraz kompletnego urządzenia mechanicznej szwalni, a to:

- 11 sztuk maszyn do szycia,
- 1 maszyna do dziurek,
- 1 maszyna do łączenia rękawów (o dwóch igłach),
- 1 maszyna do seszycywania boków (o dwóch igłach),
- 1 maszyna do przyszywania guzików,
- 2 maszyny do mereżkowania,
- 2 maszyny do szycia czapek,
- 1 maszyna elektryczna do krajania bielizny.

Wszystkie maszyny oryginalne Singera, bardzo mało używane, — jak nowe, na specjalnych stołach zmontowane, do mechanicznego popędu. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów nadsyłać pod adresem:

Fabryka bielizny „TRIUMF”
 Głęboka. p. Rzeszów, Małopolska.



Poradnia Artystyczna

W Związku Artystów Plastyków w Krakowie przy pl. św. Ducha 1. udziela wyczerpujących informacji oraz przyjmuje zamówienia w zakresie rzeźby obrazów (portrety), sztuki kościelnej, dekoracji wnętrza, ilustracji książek, grafiki (ekslibris), odnawiania obrazów, zdobnictwa sztuki stosowanej, afiszy i reklam. — Biuro „Poradni” otwarte codziennie od godz. 11 do 1-ej. Tel. Nr. 1708.

Dolina Szwajcarska

W sobotę, dnia 19 bm.

Wielkie Świniobicie

Od bieżącego roku moi lokale zostaną zimową i o 3 ct warcie.

W każdej chwili ciepłe i zimne potrawy.

Gospodarz.

Pierwsza Wytwórnia Nart Stanisław Zubek

Zakopane. Szkoła 1 (Dom własny)

poleca pierwszorzędne narty jesionowe i hikorowe turystyczne, pół-turystyczne, wycieczkowe i skokowe. Według statystyki narty z wytwórni St. Zubka wykazały najmniejszy procent uszkodzeń lub złamań.

Dogodne warunki dostawy i spłaty.

Dostawa dla K. O. P. Wojska, Towarzystw i Klubów Narciarskich. — Hurtowniom. P. T. T. Harcerzom rabat.

Włazania własnego patentu na składzie uszkodzone lub złamane narty naprawia się i doprawiając nanowu uszkodzone części. Włazanie Patentu Zubek wykonane wedle wynagrod. najnowszej techniki, posiada tę zaletę, że przynocowuje się nawet bez rękawiczek. Ceny niskie!

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 19 października br. o godz. 12 w pokójce biurowej w Katowicach, w Komercje sądowej przy ul. Mikołowskiej 2 następujące przedmioty:

- 2 krawaty do pisania, 1 szale na akta, 4 bluzki, 1 krawat, 1 krawat biały, 1 krawat czarny, 1 szale na ubranie, 1 lampka wisząca, 2 karny, 1 planino, 1 kredens pokojowy, 1 stół do rozkładania, 6 krzesel skóra wytłoczone, 1 umywalka z marmurową płytą i lustrem i 2 nocne stoliki — publicznie najniższej dającemu za gotówkę.

Dział komornik sądowy w Katowicach.

Czystość

Ilustrowany Miesięcznik Popularny

„Czystość” Szerzy zasady higieny i notuje czyny szlachetne!
 „Czystość” Kto chce, aby w Polsce nie było brudu!
 „Czystość” Kto pragnie, aby czyny szlachetne były wzorem dla wszystkich, szczeg. zaś dla podrastr. pokoleń, ten abonuje „Czystość”!

Wydatek niewielki Rocznie Zł. 6.— Zagranicą Dol. 2.—
 Ogł. wiersz mm. przed tekstem gr. 60 — za tekstem gr. 50

Czestochowa **Warszawa** **Krynica**
 Skrz. poczt. 104 Skrz. poczt. 729 willa „P. Szwarca” pokój 21
 P. K. O. Nr. 15-960

W Czestochowie bliższych inform. niezależnie Red. Lekarska-Dla Michał Grańlec, Al. Nieświ. Marii Panny 10, tel. 2-50
 Zastępcy wszędzie poszukiwani!

Wzorowy wysyłamy po otrzymaniu 50 gr w znaczkach poczt. na żąd. i gratis.

CENNIK OGŁOSZEŃ.

Ogłoszenia: za wiersz mm lub jego miejsce: na stronie tytułowej 1.— zł., w tekście 0,80 zł., za tekstem w części ogłoszeniowej 0,25 zł.

Nekrologi: w tekście 0,60 zł., w części ogłoszeniowej 0,25 zł.

Nadano: w tekście 0,80 zł.

Ogłoszenia drobne: za słowo 0,20 zł., dla poszukujących pracy 0,10 zł., matrymonialne 0,30 zł.

Dla poszukujących Szan. P. T. ogłaszających się w naszym piśmie: wysokość strony wynosi 410 mm., jedna strona tekstowa ma 4 szpalty, a 70 mm. szerokości, jedna strona ogłoszeniowa (po tekście) ma 8 szpalt, każda szpalta 85 mm. szerokości. Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o ile omyłki drukarskie zmieniły zasadniczy tekst ogłoszenia. Zastrzeżenie miejsca zależełny od względów technicznych. Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. Prawo lekasa przysługuje tylko wprowadzonym nakazem zapłatczym w odpowiednią legitymację z fotografią.

Ogłoszenie

Z dniem 18. października 1929 r. otwarte zostaną dla ruchu kołowego szosy powiatowe:

- 1) Siemianowice — Szopienice 1
- 2) Chorzów — Kopalnia Alfręda.

Katowice, dnia 16. października 1929 r.

Prezes Wydziału Powiatowego:
 (—) Dr. Seidler.

Ogłoszenie przetargu.

Śląski Urząd Wojewódzki zamierza sprzedać w drodze przetargu jeden samochód osobowy (limuzyna) marki Austro-Daimler.

P. T. Reflektanci zechcą wnieść pisemne oferty w zapieczętowanych kopertach do Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Robót Publicznych (referat samochodowy, nowy gmach przy ul. Jagiellońskiej) w terminie do 30. października, godziny 11-tej z załączonym kwitkiem Kasy Skarbowej na wpłacenie wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Samochód można oglądać w godzinach urzędowych w garażu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo uwzględnienia przetargu.

Za Wojewodę:
 Inż. Zawadowski m. p.
 Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie Powazki — ul. Duchnicka 3

poszukują małątkowo odpowiedzialnych i wprowadzonych w swoim rejonie okręgowych i wojewódzkich

przedstawiciele dla sprzedaży rowerów

którzy mogliby zagwarantować możliwie wysoki roczny obrót. Zainteresowane firmy zechcą się porozumieć listownie.

Cheesz do filmu?

Plisz zaraz, podaj adres, fotografię i znaczek na odpowiedź:

„Empofilm” Kraków XL

Wolne posady

KSIAZKOWY-BILANSISTA

młodszy, na stanowisku zaufane od zaraz wzgl. l. 11. może się zgłosić. Reflektujemy na site wykształcony, samodzielną. Oferty z dołączeniem życiorysu, odpisów świadectw podaniem referencji oraz warunków skierować prosimy do Restauracji Dworcowej l. II i III kl. Katowice.

WOLNE POSADY służące, kucharki i niarę w Pośrednictwie Posad. Francuska 23.

PIELEGNIAKKA młoda, ładnego charakteru do 12-letniej dziewczynki potrzebna. Zgłoszenia Gen. Żalazka 14, Maria G. oraz potrzebna służyć umiejscą dobrze gotować.

ZAROBIC może kilkadziesiąt złotych dziennie inteligentna osoba, rozpowszechniająca wśród miłośników książek wydawnictwa naukowe i albumy. Oferty Warszawa, skrzynka pocztowa 476

PANIENKI inteligentnej najchętniej freblanki, poszukuje do chłopczyka dwuletniego. Zgłoszenia godz. 16-19. Z. D. Królewska Huta, ul. Wolności 19, III. p.

NA STAŁE miejsce za placem mieszkającą przyjmie się kilka kobiet i mężczyzn do lekkiego podróżywania z pokupnym artykułem. Wymagane poręczenie. Kraków, ul. Tomaszka 20, skąd obrazów.

RZĘZNIKIEGO ucznia poszukuje od zaraz. Jan Salbert, Łagiewniki Śląskie, ul. Szkolna.

Posad poszukują

EMERYTOWANY st. sierżant W. P. Kawaler orderu Virtuti Militari, poszukuje ta drogą bakteriolodziek na stanowisku lub samorządowej posady biurowej lub magazynowej. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować pod „Emerytowany” do Adm. „Polski Zachodniej”

BIURALISTKA wyznania rzym-kat. pisząca na maszynie, znająca języki niemiecki, była kasjerką, przyjmie zajęcie biurowe na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia pod Anna Palonkówna, Browar Obywatelski, Tychy.

PANNA lat 19, poszukuje posady jako pomocnica biurowa z pisanem na maszynie. Zgłosz. przyjmie Adm. „Polski Zachodniej” pod „Pomocnica”

MUZYK rutynowany, grający na trzech instrumentach Jazzband, do Taka-Akordeon-Melodie, do koncertu wionolence, zmieniać posadę od 1 grudnia do dobrego zespołu. Zgłoszenia Elżaszczyńska, Lublin, 3-go Maja nr. 10 dla „Akordeonisty”.

TOKARZ metalurgiczny, wykwalifikowany, obznajmiony z robotami ślusarskimi chciałby sobie zmienić pracę. Zgłoszenia do Adm. „Polski Zachodniej”, Katowice, pod „Tokarz” 4540.

MECHANIK-SZOFER obznajmiony z wszelkimi motorami spalnozielnymi, chciałby sobie zmienić posadę. Zgłoszenia do Adm. „Polski Zachodniej”, Katowice pod „Mechanik” 7764.

SZOFER z licencją zieloną, sumienny, trzeźwy poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia Burlika Józefa, Kraków-Debniki, ul. Barska 15.

PANIENKA obznajmiona ze stenografią i korespondencją polską poszukuje zatrudnienia w jakikolwiek przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia pod 5015 do „Polski Zachodniej”.

PANIENKA znająca bankowość (księgowość, dział wekslowy) korespondencję, piszącą na maszynie oraz znająca wszelkie prace biurowe przyjmie zajęcie na skromnych chociażby warunkach. Łaskawe oferty pod: Józefa Salińskiego, Katowice, Jarciełowska 6 l. n.

Sprzedaję

MEBLE stylowe z gwarancją, kiłimy, dywany na dogo dobrych warunkach poleca firma Franciszek i Apaczynski Kraków ul. Straszewskiej 28

DO SPRZEDAŃIA parcela budowlana w centrum Zęgiełstów-Zdrój. Wiadomość kancelaria adwokata dr. Zaremby Tarnow ul. Krakowska.

PIANINA I MASZYNA do pisania tanio do sprzedania. Katowice. Rynek nr 8 Tel. 1013

URZĄDZENIE kompletne do składu ziemnickiego, w bardzo dobrym stanie tanio do nabycia. Zgłosz. Katowice III, ul. Wolności 59 (oficyni) dom twini

SPRZEDAŃ i stół z płytą marm. o średn. 80 cm. i 2 taburety wysłane gobeliny, oraz 1 waga z ciężarkami (dkgr.). Łaskawe zgłoszenia do „Polski Zachodniej” Nr. 5012

Mieszkania

MIESZKANIE 5 pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami przy Ryńku w Król. Hucie zamienie na mieszkanie 3-4 pokojowe z kuchnią w Katowicach, możliwe w centrum miasta. Oferty do Adm. „Polski Zachodniej” pod „Mieszkanie 100”

MIESZKANIE 3 pokojowe, duże z kuchnią, łazienką i przytulnością w Paszyskach zamienie na podobne w Katowicach. Zgłoszenia pod „Mieszkanie 44” Administracji „Polski Zachodniej”.

PUTRAI Najtaniej FUTRAI
I najsolidniej kupuje się futra damskie i męskie we firmie

J. MILNER

KATOWICE / MIELECKIEGO 6 / TELEFON NR. 20-17
PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER I ZAKŁAD KUSNIERSKI

Ceny bardzo przystępne! Dogodne warunki! Ceny bardzo przystępne!
Dla P. P. Urzędnik. specj. rabaty i dogodne warunki spłaty bez doliczania procentów.

Baczność sztygarzy!

Podpisana organizacja podaje niniejszem do wiadomości, że w niedzielę, dnia 20 października br. o godz. 9-tej rano odbędzie się w Katowicach na sali Powstańców przy placu Wolności

Zjazd informacyjny sztygarów i zastępców sztygarów Śląska Górnego.

Porządek obrad przewiduje nader ważne i aktualne sprawy zawodowe. Wstęp na salę mają członkowie P. Z. P. oraz wprowadzeni przez nich goście i zainteresowani sztygarzy względnie zastępcy sztygarów.

P. Z. P.
Polski Zw. Pracowników Przemysł. Biurowych i Handlowych
siedziba Katowice, ulica Stawowa nr. 14 - Telefon nr. 23-13.

POPIERAJCIE KRĄŻKI
DRZEMIEJ JOWY

KONFEKCIJA
MIELECKI
WYKONANIE
KAWA
CIEKAWOŚCI
KONKURSY
WYKONANIE

SZCZYTELNICY ZWRACAJCIE UWAGĘ NA OGŁOSZENIA W POLSCE ZACHODNIEJ

Hotel Prezydent **Blisko Kabaret „EDEN”**

ul. 3. Maja

nowo otwarty z najnowszym komfortem
Restauracja :: Kawiarnia :: Bar

Otwarty do 4-tej rano

Ogrodnictwo Sierocińca

Im. D-ra Mieleckiego

poleca kwiaty w większym wyborze jak chryzantemy, prymule, cyklameny i t. d. oraz przyjmuje zamówienia na wieńce na Dzień Zaduszny.

Katowice, ulica Plebiscytowa 46
Telefon 25-76.

Pokoje

POKOJU umeblowanego lub dwóch, z używaniem kuchni poszukuje ciche inteligentne małżeństwo. Łaskawe zgłoszenia pod natwelmas14”

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem i użyciem fortepianu wynajmę solidnie osobie. Opłoka 4, parter na lewo.

POKOJU umeblowanego dla 2-3 panów poszukuje się w Katowicach z całem utrzymaniem ewentualnie bez utrzymania od 1 listopada br. Łaskawe oferty nadesłać do Adm. „Polski Zachodniej” pod „1000”.

OBERŻA

do wynajęcia. Wielka Dąbrówka, ul. 3-go Maja 158.

„PRESTO”

Instytut pielęgnowania zarobkowy. Frasowanie 4,50. czyszczenie, naprawianie, przeszywanie, przerabianie, kredki, czysto, tanio Katowice, ul. Mickiewicza 12. I. p.

Wnieważnienia

UNIWAŻNIAM skradzioną mi w dniu 5 października 1929 r. w utworu kolejowym w kierunku książeczek wojkową i metrykę urodzenia wystawioną na nazwisko Kłosek Leon. ur. 1895 r. w Trzcinie pow. Bochnia.

ZGUBIONA książeczka wojskowa, wystawiona przez P. K. U. Poczyna na nazwisko Ciepły Józef. Nowe Bolesław unieważniam.

UNIWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Poznań, na nazwisko Paweł Orzesowski.

FLASZKI

monopolowe od wina, piwa, wody sodowej i butelki koszykowe. Ił w ówniej szkło poltuczone kupuje: Ludwik Czech, Król. Huta, Osmańska 3. Tel. 7-99. Pila: Z. Ch. Bielski, Inwałdów 6. Tel. 10-34.

7drołowiska

ZAKOPANE Hot. Pensionat „Maraton” nowowbudowany o 50 pokojach nowoczesny komfort. Terasy werandy. Kuchnia wykłintna. Ceny przystępne. Prowadzony we własnym zarządzie. W Rozmusowa

UL. ECZALNIA

Fenomenalnym wynalazek Eufonia zdemontowany specjalistom. Sami się wleczyć i przystępnego słucho, szumu i cieknięcia z oszów. Liczne podzłokowania. Pouchaćce broszure na żądanie. „Eufonia”. Łiszki koło Krakowa 44

OBELGE

rzuciona na p. Owrona Józefa i p. Polok Różę z domu Gawron, niniejszem odwołuję i przepraszam. Mestenhäuser Helena, Orzegów.

TYSIACIE

chorych na katar żołądka, wzdęcie kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera odzyskanie zdrowie używając ziola sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadanie bezpłatnej broszury puchającej. Adres: Łiszki — Anteka

FILMOWE

Cykl obrazów („Legenda Wawelu”, „Sielanka piana krakowskich”, „Awionetka i milość”) nakręca wytwórnia kinematograficzna „H.B-Film” z Warszawy pod dyrekcją i reżyserią dyr. H. Bignozę. Piekne panie i panowie, artykuł szkoleni i nieszkoleni potrzebni! Zgłoszenia, fotografia, znaczek na odpowiedź: „EMPEFILM” Kraków XI.

OGŁOSZENIE

Przy ofertach sztyrowanych nie należy złączać oryginalnych świadectw lub uwilczymy odpisów. Za zgłone świadectwa złączone przy sztyrowanych ofertach nie bierzemy żadnej odpowiedzialności.

Administracja „Polski Zachodniej”

ROZNE

PODZIĘKOWANIE Niniejszem składam serdeczne podziękowanie ponom lekarzom Dr. Sibonowi i Dr. Wolciszynowi za wyleczenie mnie z nader ciężkiej choroby jak również niezłazek słostr pielęgnarek Szpitalu Sp. Drackiej w Król. Hucie i akuszerce Kuz za troskliwą pielęgnację w czasie choroby. Paulina Wybraniec, Świętochłowice.

TECHNIK

budowl. z dłuższą praktyką jako kierownik budowy obejmie posadę w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty do Adm. „Polski Zachodniej” pod „Kierownik bud.”